

Wezwwali biegłych

Stanisław S. przed sądową salą rozmawiał ze swoją obrończą – Joanną Pawłowską



Anastazja Binke szła do Sądu Rejonowego w Czulchowie z nadzieją na to, że zakończy się proces Stanisława S., oskarżonego o brutalne pobicie jej córki. Wyrok w sprawie z 2011 roku wciąż jeszcze nie zapadł. Przesłuchani muszą zostać biegli.

Przypomnijmy, że w lipcu 2011 roku Dorota Bukowska z Czulchowa trafiła do szpitala. Wcześniej chorowała na stwardnienie rozsiane, ale była samodzielna. Była w związku z uzależnionym od alkoholu Stanisławem S. Jej także zdarzało się pić. Stan pani Doroty pozwolił jej w miarę normalnie funkcjonować. Od prawie sześciu lat jest już jednak zdana na pomoc mamy Anastazji Binke. Wymaga stałej opieki i rehabilitacji. Kontakt z panią Dorotą jest utrudniony. Sprawia wrażenie oteplianej. Ma trudności z samodzielnym poruszaniem się. Jeszcze jakiś czas temu nie była w stanie samodzielnie jeść czy dbać o higienę. Jest ubezwłasnowolniona, a jej opiekunem prawnym jest matka („Tygodnik Czulchowski” nr 4/300 z 26 stycznia br.).

Konkubent oskarżony

Co spowodowało tak drastyczne pogorszenie stanu zdrowia? Prokuratorzy nie mieli wątpliwości, że pobicie. Oskarżyli konkubenta Doroty Bukowskiej Stanisława S. o to, że od początku 2008 roku do lipca 2011 roku wielokrotnie naruszał nietykalność cielesną swojej konkubiny, wyzywał ją i groził jej pozbawieniem życia, czym spowodował, że jego partnerka odczuwała stan stałego zagrożenia. Eskalacja miała nastąpić w dniach 17-18 lipca 2011 roku, gdy Stanisław S. miał bić i kopać po głowie Dorotę Bukowską. To miało spowodować obrażenia, a w efekcie trwałe kalectwo. Oskarżonemu grozi do 10 lat więzienia. Mężczyzna nie przyznał się do winy.

Dodatkowe pytania

Proces przed Sądem Rejonowym w Czulchowie ruszył dopiero w lutym 2015 roku, bo przez prawie trzy lata trwał śledztwo (z czego

przez niemal dwa było zawieszona z powodu kłopotów z ustaleniem miejsca pobytu S.). W ostatnim czasie sądowe postępowanie nie mogło jednak być kontynuowane, ponieważ konieczne było wydanie przez biegłych z zakresu medycyny sądowej i psychiatrii opinii uzupełniającej. Pierwsza opinia w tej sprawie wpłynęła do sądu w styczniu 2016 roku. Nie zostały jednak wyjaśnione w niej wszystkie kwestie. Rozstrzygająca w tym procesie sędzia Agnieszka Biernikowicz zadawała więc specjalistom kolejne pytania. Chciała się dowiedzieć m.in. tego, czy stwierdzony u pokrzywdzonej niedowład cztero kończynowy bądź ośpienie stopnia umiarkowanego są skutkiem urazu głowy. Pytała również o to, w jaki sposób powstały u Doroty Bukowskiej liczne stłuczenia mózgu. Jak i o to, czy możliwe było, że obrażeń doznała w wyniku upadku i uderzenia ciałem o twarde podłoże.

Nie przez upadki

Biegli z Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy napisali, że wymienione schorzenia są wynikiem urazu głowy i nie można ich wiązać ze stwardnieniem rozsianym, na które pokrzywdzona cierpiała jeszcze przed pobiciem. Dodatkowo w opinii uzupełniającej znalazło się zdanie: „(...) uwzględniając charakter i lokalizację zmian porurazowych na powłokach głowy przyjęto, że powstały one w wyniku urazów czynnych”. Innymi słowy należy to rozumieć w ten sposób, że siniaki, otarcia naskórka i inne obrażenia wskazują na to, że nie były wynikiem upadku. Oskarżony twierdził bowiem, że jego konkubina straciła przytomność przez chorobę i zastał ją leżącą na pod-

łodze. Biegli zaznaczyli jednak, że „nie można wykluczyć, że do stwierdzonych u pokrzywdzonej ognisk stłuczenia tkanki mózgowej dojść mogło w wyniku urazu biernego – upadku, upadków na tylną bądź boczną powierzchnię głowy, co mogło nie pozostawić widocznych na skórze zmian porurazowych”.

Jest w terapii

Drugi dokument został sporządzony przez biegłych w styczniu br., a w środę w ubiegłym tygodniu od była się kolejna rozprawa. – Mam nadzieję, że oprawca mojej córki w końcu usłyszy wyrok i trafi za kratki – mówiła naszemu dziennikarzowi na sądowym korytarzu Anastazja Binke. Przed salą rozpraw spotkała się z oskarżonym, bo ten pojawił się na rozprawie. Nie rozmawiali. Stanisław S. wyglądał lepiej niż wówczas, gdy prawie trzy miesiące temu rozmawiał z naszym dziennikarzem. Wówczas jego mieszkanie socjalne przypominało miejsce nieustających libacji, a sam S. przyznał, że nie radzi sobie z alkoholowym nałogiem. – Jestem teraz na terapii – zdradził nam w sądzie. Już na sali rozpraw ani oskarżyciele, ani obrońca Stanisława S. nie zgłaszali nowych wniosków dowodowych. Sędzia Agnieszka Biernikowicz stwierdziła jednak, że po przeczytaniu opinii uzupełniającej nadal ma wątpliwości co do mechanizmu powstania obrażeń Doroty Bukowskiej. Postanowiła wezwać autorów opracowania na rozprawę, która odbędzie się w czerwcu. – Wyczekuję końca tej sprawy. Ewentualne skazanie tego człowieka nie zwróci już mojej córce zdrowia, ale przynajmniej – jeśli trafi za kratki – nie będziemy musiały go oglądać na ulicy – mówiła Anastazja Binke.

tekst i fot.

Wojciech Piepiorka

Ogłoszenie płatne

Radosnych Świąt
Wielkanocnych mieszkańcom Spółdzielni Mieszkaniowej „Pomorzanka” w Czulchowie życzą Zarząd, Rada Nadzorcza i Zespół Pracowników

Żeby Wielkanoc w tym roku przyszła z sukcesem u boku. Aby żyło się Wam zdrowo, prywatnie i zawodowo. Wielu, wielu chwil radosnych i cudownej, ciepłej wiosny. Pracownikom, klientom i kontrahentom życzy Bogusław Borzyszkowski

BO STOL
IMBIELEI
PRODUKT MEBLI
ul. TACIŃSKA 15B/1019

Reklama

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

- ✓ Kredyty gotówkowe i konsolidacyjne do 220.000
- ✓ Kredyty dla firm do 500.000
- ✓ Szybkie pożyczki do 20.000

Fines operator bankowy

FINES Operator Bankowy CZULCHÓW M. Hoppe
os. Piastowskie 9B • tel. 59 834 18 16

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie 81-040, ul. Alferka Wybińskiego 13C, wpisana do KRS 000046708, NIP 535-141-25-21, o kapitale zakładowym w wysokości 500000 zł opłaconym w pełni, oddział w Czulchowie ul. Piastowskie 9B, z siedzibą w Czulchowie, Czulchowski Zarząd Bankowy Alfer Bank S.A., Bank Powszechny S.A., Getin Noble Bank S.A., Nord Bank S.A., Plus Bank S.A., TF Bank AB, Fortum Bank pl.c., BZ WBK S.A., Deutsche Bank Polska S.A., ING Bank Śląski S.A., Raiffeisen Bank Polska S.A. oraz firm pożyczkowych: Asa Finans S.A., Access Finans Poland Sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NextCredit Sp. z o.o., PFI Polska Sp. z o.o., Cashina Sp. z o.o., President Polska S.A., TAKTO Finance Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., SuperCredit Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Zetelo Sp. z o.o., Fundazj Milno Sp. z o.o., Inceca Poland Sp. z o.o. oraz Pragma Financing S.A. W zakresie usług ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi. Fines S.A. jest umocowany do przetwarzania danych kredytobiorców, przetwarzania danych, informacji i dokumentów kredytobiorców (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytowych/umów pożyczkowych i wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw, wyrażenia przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 2018.2017 r.